IX kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 246)**
z dnia 30 sierpnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 246)

30 sierpnia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 463, 477 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2023) 458, 460, 461, 464, 468, 474 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. przygotowaną w trybie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2023 roku (przewodnictwo Szwecji w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3601),

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uzasadniania wyraźnych oświadczeń środowiskowych i informowania o nich (dyrektywa w sprawie oświadczeń środowiskowych) (COM(2023) 166 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk rynku pracy dotyczących przedsiębiorstw w Unii Europejskiej, uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 530/1999 oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 450/2003 i (WE) nr 453/2008 (COM(2023) 459 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy w sprawie szybszego i bezpieczniejszego mechanizmu ulg w nadmiernym podatku u źródła (COM(2023) 324 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

VI. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednolitego dodatkowego świadectwa ochronnego dla produktów leczniczych oraz zmieniające rozporządzenie (UE) 2017/1001, rozporządzenie (WE) nr 1901/2006 i rozporządzenie (UE) nr 608/2013 (COM(2023) 222 wersja ostateczna),

VII. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jedno-

litego dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin (COM(2023) 221 wersja ostateczna),

VIII. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin (wersja przekształcona) (COM(2023) 223 wersja ostateczna).

W posiedzeniu udział wzięli: **Szymon Szynkowski vel Sęk** minister do spraw Unii Europejskiej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Kamila Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Tomasz Chróstny** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Barbara Jarosińska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Głównego Urzędu Statystycznego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Pkt I – informacja o dokumentach UE, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2023) 463, 477, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 458, 460, 461, 464, 468, 474.Czy do wymienionych dokumentów państwo zgłaszają uwagi? Nie słyszę żadnych uwag. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**.

Pkt II porządku: rozpatrzenie informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2023 roku (przewodnictwo Szwecji w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3601). Informuję państwa, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 16 sierpnia 2023 r. do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu rozpatrzenia przedstawioną przez Radę Ministrów informację przygotowaną w ramach realizacji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Przypomnę, że zgodnie z art. 125a regulaminu Sejmu Sejm rozpatruje informację o udziale RP w pracach UE. Informację tę doręcza się posłom i przesyła do Komisji do Spraw Unii Europejskiej, która po jej rozpatrzeniu przedstawia Sejmowi projekt uchwały o jej przyjęciu lub odrzuceniu. Następnie Sejm przyjmuje uchwałę o przyjęciu lub odrzuceniu informacji. Uchwała Sejmu może również zawierać ocenę tejże informacji. Informacja ta została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 31 lipca br., a rząd reprezentuje pan minister Szynkowski vel Sęk. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, przedłożone sprawozdanie Rady Ministrów dla Sejmu i Senatu prezentuje informację o aktywności Polski prowadzonej w trakcie prowadzonych prac w UE podczas przewodnictwa Szwecji, która w pierwszej połowie tego roku sprawowała prezydencję w Radzie jako ostatnie państwo z tria Francja–Czechy–Szwecja. Doceniamy zaangażowanie prezydencji szwedzkiej w ramach priorytetowych obszarów jej działań: bezpieczeństwa, odporności, dobrobytu oraz wartości demokratycznych i praworządności. Wysoko oceniamy w szczególności działania podejmowane na rzecz uczynienia UE bardziej bezpieczną. Za kluczową uznajemy aktywność prezydencji na rzecz utrzymania

wszechstronnego wsparcia dla Ukrainy. Podczas przewodnictwa Szwecji w Radzie, przy dużym zaangażowaniu Polski, udało się uzgodnić dziesiąty i jedenasty pakiet sankcyjny wobec Rosji. Oba pakiety wprowadzają dalsze sankcje indywidualne, restrykcje sektorowe oraz rozwiązania zapobiegające obchodzeniu sankcji. Podczas prezydencji szwedzkiej mocno wybrzmiało dalsze wsparcie polityczne dla Ukrainy, o które Polska stale zabiegała i zabiega. W szczególności przy okazji szczytu UE–Ukraina 3 lutego w Kijowie, pierwszego od rozpoczęcia pełnoskalowej rosyjskiej agresji, a także od przyznania Ukrainie przez Radę Europejską statusu kraju kandydującego do UE.

Wsparcie procesu akcesji Ukrainy do UE było jednym z priorytetów prezydencji Szwecji w Radzie. Polska skutecznie zabiegała o utrzymanie wysokiej dynamiki procesu rozszerzenia, zwłaszcza w odniesieniu do państw tak zwanego trio partnerstwa wschodniego, czyli Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. Zgodnie z postulatami Polski w czerwcu Komisja Europejska przedstawiła dodatkową aktualizację w sprawie postępów reformatorskich państw trio.

Polska wspierała dalsze unijne wsparcie wojskowe dla Ukrainy. W lutym br. uzgodniono przyznanie Ukrainie siódmej transzy wsparcia w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju, tym samym zwiększając kwotę wsparcia dla ukraińskich sił zbrojnych do ponad 3,6 mld euro. W czerwcu, zgodnie z postulatami Polski, zdecydowano także o zwiększeniu sufitu finansowego tego mechanizmu o dodatkowe 3,5 mld euro. Ponadto prezydencja szwedzka przyczyniła się do osiągnięcia w marcu porozumienia w sprawie dostarczenia Ukrainie amunicji w drodze dostaw z zapasów państw członkowskich oraz wspólnych zamówień oraz odpowiedniego finansowania. Celem tej inicjatywy jest zapewnienie Ukrainie miliona sztuk amunicji artyleryjskiej w ciągu dwunastu miesięcy.

Odnotowujemy także działania prezydencji na rzecz odbudowy Ukrainy, które realizowane były przy poparciu Polski. W styczniu rozpoczęła działalność wieloagencyjna platforma koordynacyjna donatorów na rzecz Ukrainy. Z inicjatywy prezydencji powołano także grupę roboczą ad hoc do spraw platformy koordynacyjnej, w której to pracach Polska uczestniczy.

Z zadowoleniem przyjęliśmy zaangażowanie prezydencji szwedzkiej w zakresie wypracowania rozwiązań służących wykorzystaniu zamrożonych i unieruchomionych aktywów rosyjskich do odbudowy Ukrainy oraz celów reparacji. Polski premier, wspólnie z premierami Łotwy i Estonii oraz prezydentem Litwy, zwrócili się w liście z dnia 7 lutego do przewodniczącej Komisji, przewodniczącego Rady Europejskiej oraz premiera Szwecji o konkretyzację działań UE w tym obszarze, w tym o przygotowanie propozycji stosownego aktu legislacyjnego. Spodziewamy się go jesienią.

Z inicjatywy prezydencji szwedzkiej powołano także grupę roboczą ad hoc do spraw zamrożonych i unieruchomionych aktywów. Polska aktywnie wskazywała na jej forum na możliwe w tym obszarze rozwiązania prawne oraz wyrażała poparcie dla proaktywnych starań, w tym po stronie Komisji Europejskiej w zakresie wykorzystania aktywów.

W obszarze reformy polityki migracyjno-azylowej Polska nie popiera obranego przez prezydencję szwedzką kierunku dyskusji, który jest obecnie kontynuowany. Krytycznie oceniamy wyniki prac prezydencji odnośnie do kluczowych aktów legislacyjnych w ramach Paktu o Migracji i Azylu, to jest projektu rozporządzenia w sprawie zarządzania migracją i azylem oraz projektu rozporządzenia o procedurze azylowej.

Negatywnie oceniamy także tryb procedowania z tymi aktami na finalnym etapie prac, w szczególności podanie ich pod głosowanie podczas Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych 9 czerwca mimo braku porozumienia państw członkowskich odnośnie do proponowanych rozwiązań. Stanowiło to złamanie wcześniejszych uzgodnień Rady Europejskiej o konieczności konsensusu państw członkowskich w kwestiach polityki migracyjno-azylowej, a także zawartego w tych konkluzjach zapisu o dobrowolności relokacji i przesiedleń.

W ocenie Polski przyjęte podczas prezydencji szwedzkiej rozwiązania stanowią odejście od tego kompromisu wypracowanego przez prezydencję czeską w sprawie elastycznej solidarności, nie zapewniając dobrowolności wyboru środków wsparcia państwa pod presją migracyjną ani ich równoważności. Konsekwentnie sprzeciwiamy się założeniom obu aktów dotyczących ustanowienia mechanizmu obowiązkowej solidarności,

która w rzeczywistości sprowadza się do alternatywy między relokacjami a bezpośrednimi kontrybucjami finansowymi, co buduje system zachęcający, nieregularną migrację, a także klucza dystrybucji migrantów opartego o PKB i populację, w którym brakuje odpowiedniego odzwierciedlenia wydatków na ochronę granic.

W obszarze odporności z zadowoleniem przyjmujemy zwrócenie przez prezydencję szwedzką należytej uwagi na kwestie kluczowe dla funkcjonowania UE, w szczególności jednolity rynek, w tym działania mające na celu zwiększenie jego odporności na kryzysy oraz budowanie długofalowej konkurencyjności. Zagadnienia te mają priorytetowe znaczenie również dla Polski.

Z satysfakcją odnotowaliśmy uznanie w konkluzjach marcowej Rady Europejskiej jednolitego rynku za podstawę budowania długofalowej konkurencyjności oraz podkreślenie wagi jego dalszego pogłębiania jako podstawy unijnej integracji i źródła wzrostu gospodarczego. Prezydencja Szwecji przedstawiła również propozycję nowego cyklu przeglądu konkurencyjności przez Radę Europejską. Polska popiera regularną ocenę przez Radę Europejską, działania jednolitego rynku oraz przeglądu konkurencyjności i nadawania impulsów politycznych do dalszych działań.

Byliśmy aktywnie włączeni w prowadzone przez prezydencję szwedzką prace nad nowymi propozycjami Komisji Europejskiej o prawie konkurencyjności, projektem rozporządzenia w sprawie przemysłu neutralnego emisyjnie, projektem rozporządzenia ustanawiającego ramy na potrzeby zapewnienia bezpiecznych i zrównoważonych dostaw surowców krytycznych.

Podczas prezydencji Szwecji przedstawiono także projekt legislacji w zakresie reformy zarządzania gospodarczego, który był przedmiotem intensywnej debaty. Zawsze podkreślaliśmy konieczność uwzględnienia nowych wyzwań związanych z wojną na Ukrainie, opowiadaliśmy się za stworzeniem ram zarządzania gospodarczego, które wzmocnią inwestycje, zwłaszcza w sektorach strategicznych, takich jak na przykład obronność.

Podczas prezydencji szwedzkiej polska wspierała działania podejmowane na rzecz sprawiedliwej transformacji klimatyczno-energetycznej. Jednocześnie prezentowaliśmy sceptyczne stanowisko wobec propozycji, które mogłyby prowadzić do wzrostu obciążeń społecznych i ubóstwa energetycznego, które nieproporcjonalnie uderzałyby w Polskę i jej przemysł. Zdaniem Polski ostatecznie przyjęte w trakcie prezydencji szwedzkiej elementy pakietu „Fit for 55” nie biorą pod uwagę w należyty sposób nowych uwarunkowań związanych z rosyjską agresją na Ukrainie oraz kryzysem wysokich cen energii. Polska konsekwentnie jednak podnosiła temat wpływu cen uprawnień do emisji w ramach systemu handlu uprawnieniami do emisji na ceny energii w UE. Efektem starań Polski było włączenie tego tematu, czyli tematu wpływu rynku handlu uprawnieniami do emisji na różne polityki unijne, do agendy posiedzenia Rady ds. Ogólnych w dniu 27 czerwca.

Prezydencja szwedzka zainicjowała również refleksję na temat zdolności absorpcyjnych UE, to jest dostosowania instytucji, budżetu i polityk unijnych w kontekście przyszłego rozszerzenia. Polska jest zdania, że w tym procesie powinniśmy przede wszystkim oprzeć się na dotychczasowych doświadczeniach oraz rozwiązaniach zastosowanych podczas ostatnich rozszerzeń. Jeśli chodzi o reformę instytucjonalną, to w naszej ocenie obowiązujące ramy traktatowe zapewniają wystarczającą elastyczność na przystąpienie nowych państw członkowskich.

Ważnym wyrazem systemu demokratycznego UE jest prawo wyborcze. Polska negatywnie ocenia kontynuację przez Szwecję prac nad głęboką reformą ordynacji wyborczych do Parlamentu Europejskiego. Nie jesteśmy tu zresztą jedyni. Widoczny jest w Radzie UE brak poparcia dla reformy w zaproponowanej przez PE kształcie. Podkreślaliśmy brak zasadności dalszej dyskusji nad projektem przedstawionym w maju 2022 r. przez PE. Jesteśmy otwarci oczywiście na dyskusję o rozwiązaniach sprzyjających frekwencji w wyborach PE, natomiast sprzeciwiamy się kluczowym proponowanym przez PE rozwiązaniom politycznym, takim jak koncepcja głównych kandydatów na przewodniczącego Komisji Europejskiej, tak zwany system Spitzenkandidaten, oraz ogólnounijnego okręgu wyborczego. Wyrażamy satysfakcję, że konkluzją szwedzkiej prezydencji jest rekomendacja ograniczenia dalszej dyskusji tylko do kwestii, które budzą mniejsze wątpliwości państw członkowskich.

W kontekście planowanych na czerwiec 2024 r. wyborów do PE prezydencja Szwecji zainicjowała w ostatnich dniach swojej kadencji dyskusję w Radzie nad przedstawionym przez PE w czerwcu projektem składu PE nowej kadencji, to jest ogólnej liczby mandatów i jej podziału między państwa członkowskie.

Polska, opierając się na pogłębionej analizie aktualnej sytuacji demograficznej UE, przedstawiła postulat przyznania jej jednego dodatkowego mandatu względem bieżącej kadencji PE. To są łącznie 53 mandaty. Doceniamy konstruktywne podejście szwedzkiej prezydencji w poszukiwaniu niełatwej jednomyślności w tej sprawie w Radzie. Ostatecznie dzięki staraniom obecnej prezydencji hiszpańskiej w lipcu udało się uzyskać konsensus w Radzie UE uwzględniający postulat dodatkowego mandatu w PE dla Polski.

Reasumując, Polska pozytywnie ocenia trzecią w historii prezydencję Szwecji w Radzie UE i docenia właściwe rozłożenie akcentów w programie prac, z naciskiem na wzmocnienie bezpieczeństwa i dalsze wsparcie UE dla Ukrainy. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym proponuję, aby **Komisja przyjęła następujący projekt uchwały: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach UE w okresie styczeń–czerwiec 2023 r. – przewodnictwo Szwecji w Radzie UE – przygotowaną w związku z realizacją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.** Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że projekt uchwały został przyjęty jednomyślnie. Zamykamy ten punkt. A, jeszcze poseł sprawozdawca. Przepraszam. Odmykam punkt. Kto chciałby być posłem sprawozdawcą? Poseł Polak, ale nie ma posła Polaka, więc nie zgodzi się ani nie nie zgodzi. Ale widzę, że poseł Gwóźdź się wyrywa do tego. Udaje, że nie słyszy. Szanowni państwo… Panie pośle, przyjmie pan to zadanie na swoje barki?

Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy ktoś ma inną kandydaturę? Nie słyszę. To zamykam pkt II.

Szanowni państwo, jeśli nie macie nic przeciwko, to rozpatrzymy najpierw pkt IV z uwagi na nieobecność pana ministra Sobonia. Przechodzimy do pkt IV. Rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uzasadniania wyraźnych oświadczeń środowiskowych i informowania o nich (dyrektywa w sprawie oświadczeń środowiskowych) (COM(2023) 166 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Tomasz Chróstny. Dziękuję, panie ministrze, za pana informację. Bardzo proszę pana ministra Chróstnego.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uprzejmie przedstawiam stanowisko rządu dotyczące projektu PE i Rady w sprawie oświadczeń środowiskowych. Projekt dyrektywy ma wzmacniać pozycję konsumentów, aby mogli dokonywać bardziej świadomych wyborów rynkowych. W tym kierunku podążają równolegle procedowane projekty innych dyrektyw, w tym dyrektywa w sprawie wzmocnienia pozycji konsumentów w procesie transformacji ekologicznej oraz dyrektywa w sprawie zasad promujących naprawę towarów. Projekt dyrektywy zmierza do wyeliminowania wprowadzających w błąd oświadczeń poprzez zapewnienie konsumentom dostępu do wiarygodnych, porównywalnych, ale i weryfikowalnych informacji. W ten sposób zostanie ograniczone ryzyko marketingu pseudoekologicznego.

Kolejnym celem dyrektywy jest zwiększenie konkurencyjności podmiotów gospodarczych, które podejmują działania w celu zrównoważenia środowiskowego oferowanych produktów oraz stworzenia możliwości oszczędności kosztów dla podmiotów w handlu transgranicznym.

Rząd RP wspiera kierunkowo przedmiotowy wniosek legislacyjny dotyczący dalszego wzmocnienia praw konsumentów. Rząd dostrzega zagrożenia płynące dla konsumentów związane z powszechnym i rosnącym stosowaniem marketingu pseudoekologicznego. Nieuzasadnione oświadczenia środowiskowe utrudniają konsumentom dokonywanie właściwych wyborów konsumenckich, narażając ich na negatywne konsekwencje finansowe, a tym samym ograniczają rozwój zrównoważonej gospodarki. Niezbędne jest zatem wypracowanie skutecznych rozwiązań zwalczających to zjawisko na wspólnym rynku UE.

Rząd popiera cele projektu dyrektywy polegające na umożliwieniu konsumentom podejmowania świadomych decyzji o zakupie, w tym promowania zrównoważonej konsumpcji, i wyeliminowaniu komunikacji, która wprowadza konsumentów w błąd. W opinii rządu RP istotne jest przy tym, aby zmiany miały realny wpływ na polepszenie sytuacji konsumentów, stąd rząd będzie kładł nacisk na taki kształt przepisów, który zagwarantuje ich praktyczna skuteczność, w tym w szczególności praktyczną możliwość ich egzekucji. Rozwiązania prawne powinny zagwarantować konsumentowi możliwość podjęcia świadomej decyzji na podstawie pełnych informacji co do jej skutków.

Jednocześnie rząd będzie popierał te rozwiązania, które zapewniają, że ewentualne dodatkowe obowiązki nakładane na przedsiębiorców będą adekwatne do zakładanych celów, w tym również zwiększenia konkurencyjności podmiotów gospodarczych, które podejmują działania w celu zrównoważenia środowiskowego oferowanych produktów. Bardzo dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Arkadiusz Iwaniak. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, pozwolę sobie po raz drugi przedstawić państwu to sprawozdanie. Jeśli chodzi o wniosek legislacyjny, który został przedłożony, on jest jedną z inicjatyw ujętych w nowym programie na rzecz konsumentów z roku 2020, w którym przedstawiono unijną wizję polityki konsumenckiej na lata do 2025 r., między innymi w obszarze transformacji ekologicznej oraz dochodzenia roszczeń i egzekwowania praw konsumentów. Jest on oczywiście też spójny w sprawie Europejskiego Zielonego Ładu, zgodnie z którym UE ma osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r.

W tym projekcie, tak jak pan minister powiedział, w sprawie uzasadnionych wyraźnych oświadczeń środowiskowych i informowania o nich, generalnie chodzi o to, żeby przedsiębiorcy w tych oświadczeniach, które będą składali na temat swoich produktów lub ich samych, w ramach praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorców wobec konsumentów, generalnie zawierali jak najwięcej informacji zgodnych z tym produktem w kwestii ekologicznej, jak chociażby oświadczenie, że na przykład butelka wykonana jest w 50% z materiału z recyklingu itp.

Pozwolę sobie trochę rozszerzyć to, co powiedział pan minister. Jeśli chodzi o cel wprowadzenia tych przepisów, to jest to oczywiście podniesienie poziomu ochrony środowiska i przyspieszenie transformacji ekologicznej, ochrona konsumentów, ale też samych przedsiębiorców przed nieuczciwym PR-em, ograniczenie nieuczciwych praktyk handlowych też po stronie przedsiębiorców. Tu chodzi o to, że jedni będą stosować te oświadczenia, a drudzy ewentualnie mogą to wykorzystywać. Ale również zwiększenie wiedzy konsumentów na temat nabytych produktów, w szczególności takiego parametru jak ekologiczność tego produktu, dokonywanie przez konsumentów bardziej świadomych wyborów, zapewnienie transparentności – o czym wspominał pan minister – i bardziej uczciwej konkurencji na rynku dzięki ograniczeniu praktyk wprowadzenia przez niektóre przedsiębiorstwa konsumentów w błąd w celu zwiększenia przychodów ze sprzedaży i wzmocnienia przewagi konkurencyjnej. Ale – co chyba najważniejsze – to zwiększenie konkurencyjności, bo taki jest główny cel tych podmiotów gospodarczych, które podejmą ten wysiłek w celu zwiększenia zrównoważenia środowiska oraz produktów i działań przedsiębiorstw.

Można to podsumować w taki sposób, że te rozwiązania, które są przewidziane w projekcie dyrektywy, będą oddziaływać zarówno na producentów, jak i na samych konsumentów. Państwa członkowskie będą miały, jak czytamy w tym dokumencie, osiemnaście miesięcy na dokonanie transpozycji dyrektywy. Oprócz transpozycji przepisów, państwa członkowskie będą musiały ustanowić procedurę weryfikacji uzasadnienia oświadczeń środowiskowych dotyczących produktów wprowadzanych na rynek i dotyczących również samych przedsiębiorców, o których wspominałem wcześniej, oraz systemów oznakowania ekologicznego, a także będą musiały wyznaczyć właściwe organy w tym zakresie i mechanizm koordynacji. Ponadto w tej dyrektywie państwa członkowskie są zobowiązane do stanowienia przepisów dotyczących sankcji stosowanych w przypadku naruszeń przepisów krajowych przyjętych na podstawie dyrektywy i wprowadzenia wszelkich niezbędnych środków w celu zapewnienia ich wykonania. Przewidziane sankcje, co się podkreśla, muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Przedłożony projekt dyrektywy jest zgodny z zasada pomocniczości. Generalnie chodzi tu w tym wniosku o to, żeby skoordynować te wszystkie działania w tym zakresie, jeśli chodzi o państwa członkowskie, tak by ta konkurencja, o której się tu wspomina, była równa dla wszystkich przedsiębiorców w państwach członkowskich UE, bo w przypadku stosowania różnych systemów opartych na różnych metodach i podejściach skutek będzie taki, że poziom ochrony środowiska może być niedostateczny i nie taki, jak zakłada to dyrektywa, ale też dyrektywa odnośnie do Europejskiego Zielonego Ładu. Warto dodać, co się podkreśla w tym dokumencie i w uzasadnieniu, że przyjęcie tych rozwiązań może niestety przyczynić się do wzrostu kosztów działalności przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze, w kontekście jednej z naszych wcześniejszych dyskusji, czekamy cały czas na analizę, tak? Dokonaną przez państwa analizę porównawczą polskiego i niemieckiego modelu oznakowań pochodzenia towarów. Tak?

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Tak. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przygotowujemy dokument, tak aby kompleksowo przedstawić to porównanie, tak że prosimy o chwilkę cierpliwości.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Do końca kadencji państwo zdążycie?

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Potrzebujemy około dwóch tygodni i wówczas przekażemy panu przewodniczącemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Świetnie. Dziękuję. Dobrze. Nie ma więcej głosów. Proponuję konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2023) 166 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję, panie ministrze.

Pkt V, a w zasadzie pkt IV: rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statystyk rynku pracy dotyczących przedsiębiorstw w Unii Europejskiej, uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 530/1999 oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 450/2003 i (WE) nr 453/2008 (COM(2023) 459 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pani dyrektor Barbara Jarosińska z Głównego Urzędu Statystycznego. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Głównego Urzędu Statystycznego Barbara Jarosińska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, projekt rozporządzenia zaproponowanego przez Komisję, w skrócie określany akronimem LMB, od angielskiej nazwy rozporządzenia, ma na celu modernizację statystyk

rynku pracy, zapewnienie tworzenia aktualnych i kompleksowych statystyk, których zakres obejmować będzie wszystkie sektory gospodarki, statystyk porównywalnych między państwami członkowskich i spójnych w ramach powiązanych dziedzin statystyki.

Wnioskiem objęto następujące badania: struktura wynagrodzeń, wskaźnik zróżnicowania wynagrodzeń ze względu na płeć, wskaźnik kosztów zatrudnienia, badanie kosztów pracy oraz badanie wolnych miejsc pracy. Statystyki LMB są istotne dla opracowania, wdrożenia i oceny polityk UE, w szczególności kombinacji polityki gospodarczej, polityki zatrudnienia, polityki pieniężnej i innych polityk również mających znaczenie na poziomie krajowym.

Dla osiągnięcia założonego celu modernizacji projekt rozporządzenia zakłada rewizję dotychczasowych podstaw prawnych w tym zakresie poprzez połączenie trzech obowiązujących rozporządzeń, które w węższym zakresie regulowały dane zjawiska. Zwiększy to spójność statystyk i umożliwi działania bardziej skoordynowane dziedzinowo.

Mając na uwadze przedstawione pokrótce cele projektu rozporządzenia, rząd RP ogólnie go popiera, jako że jego założeniem jest zapewnienie kompleksowego i usystematyzowanego ujęcia statystyk rynku pracy przedsiębiorstw i zaspokojenia pojawiających się nowych potrzeb użytkowników danych i nowo pojawiających się priorytetów politycznych. Mimo ogólnej pozytywnej opinii rząd RP dostrzega jednak w projekcie rozporządzenia obszary wymagające dalszych negocjacji, zmodyfikowania lub doprecyzowania, z których główne pokrótce przedstawię.

W ocenie rządu należy odstąpić od objęcia jednostek małych, zatrudniających co najmniej jednego pracownika, badaniem „struktura wynagrodzeń", jest to bowiem badanie skomplikowane i generujące wysokie koszty po stronie budżetu państwa, jak również jednostek nim objętych. Doświadczenie statystyczne z innych badań wskazuje, że kompletność zbierania sprawozdań z mikroprzedsiębiorstw jest najniższa, co podważa zasadność nakładania takiego zobowiązania. Dodatkowo należy wskazać, że projekt aktu wykonawczego dla tego badania nie był dotychczas przedkładany na spotkaniach grup eksperckich Komisji Europejskiej, dlatego nie jest możliwe odniesienie się do szczegółowych wymagań, które miałyby być nim objęte. Ponieważ wprowadzenie obowiązków sprawozdawczych powinno być poprzedzone analizą wyników prac pilotażowych prowadzonych w państwach członkowskich, które dopiero się rozpoczęły, zresztą z udziałem Polski, w ocenie rządu do tematu ewentualnego nakładania obowiązków sprawozdawczych w tym zakresie powinno się wrócić dopiero po zakończeniu i analizie wyników tychże prac.

Objęcie badaniami jednostek małych, właśnie tych mikroprzedsiębiorstw od jednego pracownika, dotyczy też druga uwaga względem projektu rozporządzenia. Uwzględnienie tych jednostek w indeksie kosztów zatrudnienia powoduje niezgodność z zakresem podmiotowym badania struktury kosztów pracy, którego wyniki są wykorzystywane jako podstawa do szacowania kwartalnego indeksu kosztów zatrudnienia.

Badanie kosztów pracy obejmuje podmioty zatrudniające co najmniej dziesięciu pracowników, stąd w ocenie rządu proponowana zmiana nie powinna być wprowadzana, zwłaszcza przed zakończeniem prac metodycznych prowadzonych w ramach grantów Komisji Europejskiej w tym zakresie, których zakończenie planowane jest dopiero na rok 2025.

Kolejne zastrzeżenia rządu budzą zapisy projektu dotyczące aktów delegowanych i wykonawczych. Uważamy, że w celu ograniczenia ewentualnych dodatkowych obciążeń z nimi związanych zarówno po stronie producentów statystyki, jak i jednostek sprawozdawczych, należy dążyć do doprecyzowania uprawnień Komisji w tym zakresie, jak również do wprowadzenia odpowiednich klauzul bezpieczeństwa. Zapisy te powinny gwarantować, że wprowadzone odpowiednimi aktami zobowiązania będą realne, odpowiednio przygotowane i w jak najwyższym stopniu neutralne dla budżetu kraju.

Ponadto dodatkowej analizy wymaga potrzeba wprowadzania badań ad hoc, które zaproponowano w tymże projekcie. Dotychczas przepisy nie obejmowały tego typu rozwiązań, nie wydaje się więc zasadne, aby wprowadzać je obecnie.

Kolejną kwestią wymagającą modyfikacji w projekcie rozporządzenia są przepisy dotyczące współfinansowania ze środków UE. W ocenie rządu wskazane byłoby ich roz-

szerzenie, tak aby finansowanie z tych środków uwzględniało również etap wdrażania rozporządzenia LMB, a nie tylko dalsze rewizje badań przewidziane w związku z możliwością wydawania aktów delegowanych i wykonawczych.

Konieczne wydaje się także usunięcie datowego ograniczenia współfinansowania do dnia 31 grudnia 2029 r. Skoro przewiduje się wieloletnią perspektywę obowiązywania rozporządzenia, które z definicji jest rozporządzeniem ramowym, wykraczającym poza wskazany okres, to ograniczenie nie wydaje się zasadne.

Ostatnim zagadnieniem wymagającym modyfikacji jest artykuł dotyczący odstępstw przyznawanych przez Komisję. W szczególnych i odpowiednio uzasadnionych przypadkach powinna bowiem istnieć możliwość przyznawania tych odstępstw na okres trzech lat, a nie dwóch, tak jak obecnie przewiduje projekt, wraz z możliwością ich odnowienia. Analogiczne rozwiązania rząd proponuje przy okazji innych rozporządzeń dedykowanych statystyce.

Podsumowując, wskazać należy, że zaproponowane przez rząd RP zmiany do projektu rozporządzenia mają na celu niedopuszczenie do nadmiernego i nieuzasadnionego zwiększania obciążenia badaniami zarówno jednostek sprawozdawczych, jak i producentów statystki publicznej. Mają też na względzie dbałość o jakość wyników badań statystycznych.

W większości omówiłam wszystkie zagadnienia kluczowe, które widzimy jako niezbędne do zmodyfikowania w projekcie rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Zwiefka. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym serdecznie podziękować pani dyrektor za niezwykle precyzyjne i bardzo konkretne przedstawienie zakresu nowelizacji tych trzech rozporządzeń, a właściwie myślę, że to jest zbudowanie jednej nowej podstawy prowadzenia badań statystycznych dotyczących rynku pracy związanych przede wszystkim z kosztami pracy czy strukturą zatrudnienia oraz wolnymi miejscami pracy.

Tak jak pani dyrektor słusznie zauważyła, z jednej strony oceniamy pozytywnie samą ideę tej modernizacji czy doprowadzenia istniejących przepisów do zgodności z aktualnymi potrzebami i warunkami, tak z drugiej strony słusznie również, i w pełni się z tym zgadzam, podkreśliła pani te elementy, które wydają się niepotrzebne w przedłożeniu przygotowanym przez Komisję Europejską. Jako były eurodeputowany szczególnie zwracam zwykle uwagę na kwestie dotyczące aktów delegowanych, ponieważ uważam, że tych aktów delegowanych nie powinno się Komisji przyznawać za dużo ani tak pobłażliwie, jak często niestety ma to miejsce, z uwagi na konieczność jednak pełniejszej kontroli nad całym procesem. Stąd w pełni też popieram to zastrzeżenie, które zostało przez polską stronę przygotowane, jak również to dotyczące nieobejmowania badaniami statystycznymi mikroprzedsiębiorstw. Rzeczywiście raczej to będzie mąciło obraz niż go precyzowało. Pozostaje mi tylko przekazać opinię z prośbą o przyjęcie przez Komisję stanowiska polskiego rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Nie słyszę chętnych do dyskusji, w związku z czym proponuję przyjąć konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 459 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję pani dyrektor.

Wracamy do pkt starego III, a obecnie pkt V. Rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy w sprawie szybszego i bezpieczniejszego mechanizmu ulg w nadmiernym podatku u źródła (COM(2023) 324 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Artur Soboń. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Soboń:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie szybszego i bezpieczniejszego mechanizmu ulg w nadmiernym podatku u źródła. Celem tego wniosku jest ułatwienie inwestycji transgranicznych poprzez uproszczenie procedur właśnie podatku u źródła i zapobieganie oszustwom oraz nadużyciom podatkowym. Ten cel ma być osiągnięty przez wprowadzenie elektronicznego i jednolitego certyfikatu rezydencji podatkowej na terytorium całej UE. Harmonizację mechanizmu stosowania ulg w podatku u źródła od dywidend wypłacanych przez spółki publiczne oraz wprowadzenie wspólnego systemu sprawozdawczości pośredników finansowych w stosunku do tych płatności. Jednak państwa członkowskie także będą mogły objąć zakresem dyrektywy odsetki od obligacji dopuszczonych na rynkach regulowanych. A sama harmonizacja ma polegać na obowiązku implementacji co najmniej jednego z dwóch mechanizmów ulg przewidzianych w projekcie dyrektywy, czyli ulg *Relief at Source System* i *Quick Refund System*.

Ta pierwsza polega na zastosowaniu podatku u źródła już w momencie wypłaty dywidendy, druga natomiast na zwrocie nadmiernego podatku u źródła w terminie 25 dni. W obu tych systemach kluczową rolę odgrywać będą certyfikowani pośrednicy finansowi, którzy będą raportować określone informacje o tych płatnościach, dokonywać weryfikacji warunków stosowania ulg w podatku u źródła i składać wnioski o ich zastosowanie.

Rząd RP wyraża kierunkowe poparcie dla tegoż uproszczenia, ujednolicenia i cyfryzacji procedur podatku u źródła oraz tym samym walki z oszustwami i nadużyciami podatkowymi, natomiast mamy wątpliwości i zastrzeżenia co do kształtu rozwiązań zaproponowanych we wniosku. W naszej ocenie one mogą nie gwarantować rzetelnej weryfikacji warunków stosowania ulg w podatku u źródła i tym samym prowadzić do bezzasadnego stosowania tych ulg z pokrzywdzeniem interesów państwa źródła. Dlatego wniosek Rady może zostać zaakceptowany, jeśli zaproponowane mechanizmy będą w sposób wystarczający gwarantowały ochronę interesów państw źródła, a wszystkie te wątpliwości – mam tu całą listę, jeśli będą pytania, to oczywiście powiemy, jakie to są szczegółowe wątpliwości dotyczące tych mechanizmów – ale krótko mówiąc, jeśli na etapie prac legislacyjnych zostaną one dostatecznie wyjaśnione, to wniosek zostanie przez polski rząd zaakceptowany. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Gwóźdź.

Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. W imieniu pana posła Marka Matuszewskiego mam przyjemność przedstawić jego koreferat w sprawie zaprezentowanego przez pana ministra dokumentu, więc pozwolą państwo, że go odczytam.

Przedmiotem oceny jest wniosek dyrektywy Rady w sprawie szybszego i bezpieczniejszego mechanizmu ulg w nadmiernym podatku u źródła. Wniosek jest nową inicjatywą legislacyjną dotyczącą podatku u źródła, a jego celem jest wspieranie dobrego funkcjonowania unii rynków kapitałowych przez ułatwienie inwestycji transgranicznych, a także zapewnienie sprawiedliwego opodatkowania przez zapobieganie oszustwom i nadużyciom podatkowym. Opiniowany projekt wprowadza obowiązkowy cyfrowy certyfikat rezydencji podatkowej, system certyfikowanych pośredników finansowych, system sprawozdawczości dotyczącej podatku u źródła, system ulg w podatku u źródła obejmujący zasadę składania wniosku o ulgę lub szybki zwrot podatku wraz z obowiązkiem przestrzegania zasady należytej staranności, który spoczywa na certyfikowanych pośrednikach finansowych, zasadę stosowania ulgi w podatku u źródła oraz szybkiego zwrotu podatku, przepisy dotyczące odsetek za zwłokę w płatnościach, odpowiedzialności certyfikowanego pośrednika finansowego niewypełniającego obowiązków nałożonych na niego przepisami prawa oraz sankcji.

Głównymi elementami nowego systemu mają być: obligatoryjny elektroniczny certyfikat rezydencji podatkowej, certyfikowani pośrednicy finansowi CFI, procedury dotyczące ulg w podatku u źródła, zastosowania stawki podatku u źródła od płatności

zgodnie z umową o unikaniu podwójnego opodatkowania lub szczególnymi przepisami krajowymi oraz procedura szybkiego zwrotu nadmiernego podatku.

Zarówno rząd, jak i Biuro Analiz sejmowych nie zgłaszają uwag co do zgodności tego projektu, więc zgodnie z tym, co zostało przedstawione w konkluzji przedłożonej przez BAS, należy w mojej ocenie poprzeć stanowisko rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym proponuję, by przyjąć konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 324. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Sprzeciwu nie słyszę.

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma z nami pani minister Król… Jest. Aha, przepraszam. Pani minister lubi nas zaskakiwać. Dobrze. Ja też nie mam soczewek, dlatego… Ale jest dobrze, wszystko jest w porządku. Jesteśmy teraz w pkt VI. Rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednolitego dodatkowego świadectwa ochronnego dla produktów leczniczych oraz zmieniające rozporządzenie (UE) 2017/1001, rozporządzenie (WE) nr 1901/2006 i rozporządzenie (UE) nr 608/2013 (COM(2023) 222 wersja ostateczna). Rząd reprezentuje pani minister Kamila Król. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Kamila Król:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, niestety stanowisko rządu nie zostało jeszcze przyjęte z uwagi na obszerne konsultacje z instytucjami współpracującymi, jak również w związku z bardzo dużym stopniem skomplikowania materii, która jest przedmiotem wniosku. Postulaty branży są dla nas również niezwykle istotne, w związku z czym dogłębnie je analizujemy. Chcemy, by wypracowane stanowisko jak najbardziej odpowiadało sygnalizowanym potrzebom. Jeżeli chodzi o dodatkowe świadectwa ochronne, SPC, czyli *supplementary protection certificate*, są to szczególne prawa własności intelektualnej. One przedłużają dwudziestoletni okres obowiązywania patentów dotyczących produktów leczniczych lub środków ochrony roślin o maksymalnie pięć lat. Mają one na celu zrekompensowanie utraty skutecznej ochrony patentowej z powodu obowiązkowych i długotrwałych badań wymaganych w UE, w celu uzyskania pozwolenia na dopuszczenie tych produktów do obrotu.

Celem przedmiotowego rozporządzenia jest uproszczenie unijnego systemu SPC, zwiększenie przejrzystości, skuteczności dzięki utworzeniu jednolitego świadectwa dla produktów leczniczych. Co więcej, projektowane rozwiązania mają na celu zwiększenie integralności jednolitego rynku przez zapewnienie scentralizowanego, zrównoważonego i przejrzystego systemu SPC w UE i złagodzenie konsekwencji rozbieżnych procedur krajowych, ponieważ obowiązujące obecnie, wyłącznie krajowe procedury wydawania dodatkowego świadectwa ochronnego, obejmują odrębne procedury rozpatrywania w państwach członkowskich. Powoduje to dublowanie pracy, co skutkuje z kolei wysokimi kosztami, coraz częściej rozbieżnościami między państwami członkowskimi w decyzjach o wydaniu lub odmowie wydania SPC, w tym w postępowaniach spornych prowadzonych przed sądami krajowymi.

Co do zasady popieramy cele projektowanego rozporządzenia. Pozytywnie oceniamy rozwiązania zmierzające do zwiększenia przewidywalności i pewności prawa w zakresie ochrony przy pomocy dodatkowego świadectwa ochronnego. Stworzenie unijnych ram dla dodatkowych świadectw ochronnych będzie stanowiło zachętę do inwestycji w badania i rozwój. Projektowany mechanizm natomiast zapewni większą pewność i stabilność prawa dla wnioskodawców. Niemniej jednak mamy pewne wątpliwości. Dotyczą one między innymi kwestii związanych z przyznaniem osobom trzecim nadmiernych możliwości sprzeciwienia się przyznaniu SPC lub jednolitemu SPC oraz unieważnieniu SPC przed EUIPO, z brakiem ustalonych harmonogramów dla różnych procedur, brakiem odpowiednich przepisów przejściowych, biorąc pod uwagę ostateczne zamknięcie krajowej ścieżki SPC oraz wymogi dotyczące kompetencji wyznaczonych członków, które wyma-

gają uzupełnienia i doprecyzowania w celu zapewnienia optymalnego procesu oceny, biorąc pod uwagę złożoność rozpatrywania spraw, niezbędni są eksperci w zakresie SPC na każdym etapie postępowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję pani minister. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pewnego rodzaju trudność, jak recenzować stanowisko rządu, skoro tego stanowiska nie mamy. Oczywiście mamy dokument, znamy historię związaną z ochroną własności intelektualnej i przemysłowej. To oczywiście było również przedmiotem regulacji europejskich, bardzo trudnych. Polska nie przystąpiła do niektórych postanowień związanych z tą ochroną, nie jest też stroną jednolitego sądu patentowego. Ale to, co jest istotne, to jest to, że to jest dodatkowe świadectwo ochronne, które w chwili obecnej jest wydawane dla produktów leczniczych zarówno dla ludzi, jak i produktów weterynaryjnych, które wykracza poza 20-letni okres ochronny. Oczywiście w chwili obecnej takie dodatkowe świadectwa obowiązują, przy czym są one wydawane w poszczególnych państwach członkowskich. Jest tutaj taka inicjatywa ujednolicenia procedur na rynku unijnym.

Polska – jak mówię – nie przystąpiła swego czasu do tego porozumienia, więc w moim przekonaniu wymaga to pewnie szerszej dyskusji w ramach rządu, w jakim zakresie i czy w ogóle jest to rozwiązanie, które będzie dla Polski korzystne. Ale zważywszy na to, że rozwój gospodarczy w Polsce postępuje, również rozwój w zakresie badań i rozwoju, nakładów na badania i rozwój, coraz więcej polskich firm posiada również patenty w tym zakresie, to w moim przekonaniu warte jest rozważenia, na ile rachunek korzyści i ewentualnych kosztów byłby dla polskiej gospodarki, dla polskiego przemysłu i sektora badań i rozwoju istotny, korzystny, ważny. Używam tych określeń, ale zgadzam się z panią minister, że nie ma stanowiska, bo to wymaga pogłębionych konkluzji, które zostaną przedstawione Wysokiej Komisji, ale to już pewnie w nowej kadencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli pan poseł sprawozdawca nie sugeruje przyjmowania teraz odrębnej opinii do tego projektu?

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Nie sugeruję, dlatego że nie mamy pełnej jasności, gdzie są potencjalne zagrożenia wynikające z tego dokumentu. Tak jak mówię, z tych dokumentów, które przeczytałem, a które są również dla nas dostępne, z opinii BAS, możemy taką opinię przyjąć, ale myślę, że nie byłaby ona kompletna i nie odzwierciedlałaby wszystkich aspektów, które, tak jak powiedziała pani minister, wymagają szerokich konsultacji z licznymi ekspertami.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie. W związku z tym proponuję, aby **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 222 wersja ostateczna i wróciła do rozpatrzenia dokumentu po otrzymaniu stanowiska rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Czyli już, szanowni państwo, pewnie w nowej kadencji.

Następny punkt – rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jednolitego dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin (COM(2023) 221 wersja ostateczna). Tutaj również pani minister Król i tutaj również nie mamy stanowiska. Prośba, pani minister, o kilka słów wyjaśnienia, dlaczego jeszcze go nie mamy.

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jesteśmy w takiej samej sytuacji jak przy poprzednim punkcie. Materia jest bardzo skomplikowana. Musimy jeszcze zakończyć konsultacje z instytucjami współpracującymi. Analizujemy jeszcze również zgłoszone uwagi i postulaty branż. Tak naprawdę – już nie chciałabym powtarzać, bo ten akt

jest bardzo podobny do poprzedniego – celem rozporządzenia jest uproszczenie unijnego systemu SPC, zwiększenie przejrzystości i skuteczności dzięki utworzeniu jednolitego świadectwa dla środków ochrony roślin, również zwiększenie integralności jednolitego runku poprzez zapewnienie scentralizowanego, zrównoważonego i przejrzystego systemu SPC w UE i złagodzenie negatywnych konsekwencji rozbieżnych procedur krajowych, które napotykają wnioskodawcy. Biorąc pod uwagę, że procedura zatwierdzania substancji czynnych do stosowania w środkach ochrony roślin jest procedurą unijną, odbywa się dla całej Unii, rejestracja środków ochrony roślin odbywa się systemem strefowym. Ocena prowadzona przez jedno z państw członkowskich jest akceptowana przez inne biorące udział w tej ocenie. Jest więc zasadne, by uniknąć tego dublowania pracy, unikania sprzecznych decyzji w odniesieniu do tych samych substancji czynnych i środków. Możliwe było nadawanie dodatkowych świadectw ochronnych w procedurze scentralizowanej, co spowoduje uproszczenie unijnego systemu i zwiększy jego przejrzystość. Tutaj też popieramy zasadnicze cele projektowanego rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan poseł Grzyb również tutaj jest sprawozdawcą.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, otóż podobnie jak poprzedni dokument, dotyczy to kwestii ochrony własności intelektualnej i własności przemysłowej jednocześnie. Celem jest ustanowienie jednolitego na terenie całej Unii dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin. Te środki bowiem są chronione patentem europejskim. Stąd też możliwość wydłużenia tego okresu ochronnego powyżej 20 lat jest tu istotna.

To dodatkowe świadectwo jest wydawane na podstawie funkcjonującego rozporządzenia z 1996 r. To jest dodatkowy, można powiedzieć, odrębny od patentu tytuł ochrony wydawany przez każde państwo członkowskie na wniosek podmiotu, który oczywiście ma prawa do posiadania patentu krajowego, względnie europejskiego.

1 czerwca br. weszło w życie rozporządzenie nr 1257 z 2012 r. w sprawie jednolitego systemu ochrony patentowej. Koledzy, którzy byli wtedy w PE, pamiętają, że to była cała wielka batalia, jak ten system ochrony patentowej ma wyglądać. Mieliśmy wtedy też wiele wątpliwości, czy to nie będzie taka regulacja, która spowoduje daleko idące konsekwencje gospodarcze dla takich państw jak Polska, które są w zakresie własności intelektualnej i przemysłowej na ówczesnym etapie dużo mniej chronione. Jednocześnie są też mniejsze doświadczenia, a po drugie to są ogromne pieniądze, które są związane ze sformułowaniem kolejnych substancji czynnych czy też później receptur w trakcie formulacji środków.

Trzeba tu również dodać, że część państw członkowskich ratyfikowała porozumienie w sprawie jednolitego sądu patentowego, do którego Polska nie przystąpiła. To są więc takie okoliczności, które sprawiają, że ocena musi być pełna, nie tylko w zakresie samego projektu rozporządzenia, ale również konsekwencji, które wynikają z rozporządzenia z 2012 r.

Komisja i Rada stwierdziły, że wymagany jest jednolity system ochrony w całym zakresie, ponieważ odrębne systemy krajowe powodują pewne – nazwę to – niedogodności, ale też powodują koszty dla podmiotów gospodarczych. W uzasadnieniu do tegoż rozporządzenia są wliczone te koszty. One oczywiście są związane z oceną skutków regulacji. Nie będę ich przytaczał, bo zawsze jest wątpliwość, jakie są podstawy do takiego wyliczenia, czy one są rzeczywiste, czy nie. Nie miałem możliwości weryfikacji, więc nie będę ich przytaczał.

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć, że sprawa dotycząca zarówno środków medycznych do stosowania przez ludzi, jak i środków medycznych dla zwierząt, ale również środków ochrony roślin, to są wielkie pieniądze. Stąd też wielkie emocje. Mogę się tu podzielić doświadczeniami, które są związane z producentami, którzy formułują środki czy pestycydy, stosowane na przykład w Polsce. Są to małe i średnie firmy – jest ich pewna grupa w Polsce – i na etapie pewnego dokumentu, który dotyczył akurat pestycydów stosowanych w UE, zgłosiły się z problemem dostępności do substancji czynnych. Dlatego że, jak

pani minister powiedziała, każda substancja czynna musi być zarejestrowana na terenie UE, a system rejestracji jest niestety kosztowny. Sięga od 5 do 7 mln euro w stosunku do jednej substancji czynnej. Pamiętam te dane z tamtego okresu.

Są niektóre takie substancje, które wydawałyby się oczywiste, że są. Na przykład chociażby krzem. Krzem jest powszechnie dostępny, ale jednak ta firma, która rejestruje taki pierwiastek do formulacji między innymi pestycydów, ma prawo do korzystania z tej renty, że zarejestrowała ten środek. Przykład azotu. To tak dla zaciekawienia chcę podać. Azot jest powszechnie dostępny. 98% jest w powietrzu. Ale stwierdzono, że na przykład do niektórych szczególnych obiektów, na przykład obiektów, które są objęte ochroną konserwatorską, w szczególności do obiektów, które są wykonane z drewna, stosowanie azotu ma uzasadnienie. W pewnych warunkach, mówię o specjalnej kapsule, kamerze, gdzie azot jest przez wiele dni utrzymywany pod ciśnieniem, powoduje on zabijanie szkodników, które niszczą na przykład daną rzeźbę czy obraz, czy inny obiekt muzealny. Również ten azot został opatentowany. Żeby go zastosować do technologii, która jest opracowana, firma, która chciałaby z tego korzystać, też by musiała kupić prawa wynikające z opatentowania tej substancji.

Niektóre substancje czynne są produkowane w Chinach czy w Indiach i na przykład duże koncerny mają opatentowane te substancje czynne na teren UE. Oczywiście w trakcie prac nad tym dokumentem podawano przykłady, że ta substancja na przykład w Chinach kosztuje 40 dolarów, a na rynku europejskim ona już kosztuje 800, czasami 1600, czasami 2500 dolarów za kilogram. Żeby ten produkt formułowany przez małą czy średnią firmę w Polsce mógł być dopuszczony do stosowania na naszym rynku, a bardzo często są to niszowe produkty, to oni muszą to kupić od tej firmy, która uzyskała certyfikat do stosowania tych substancji na naszym rynku. Mogli oczywiście produkować te produkty, ale sprzedaż mogła się odbywać wyłącznie na rynkach poza UE. Na przykład sąsiednie kraje takie jak Ukraina. Później czasami Polacy zainteresowani tymi produktami kupowali na Ukrainie i przywozili do Polski.

Cały ten proces jest więc dosyć skomplikowany. Opowiedziałem to jako pewnego rodzaju doświadczenie, bowiem ci mali i średni przedsiębiorcy, których w Polsce jest kilkudziesięciu, stworzyli nawet swoistą izbę gospodarczą, żeby wbić się w ten cały system korzystania również z tych substancji czynnych, które są objęte szczególną ochroną patentową. Stąd też podzielam pogląd pani minister, że to wymaga naprawdę bardzo pogłębionych ocen, żebyśmy wiedzieli, jakie są konsekwencje przystąpienia do tego rozporządzenia czy jakie będą jego konsekwencje dla polskiej gospodarki w dłuższym okresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie. W związku z tym proponuję przyjąć konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 221 wersja ostateczna. Komisja postanowiła wrócić do rozpatrzenia dokumentu po otrzymaniu stanowiska rządu.** Nie słyszę sprzeciwu.

Przed nami ostatni punkt, szanowni państwo. Rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin (wersja przekształcona) (COM(2023) 223 wersja ostateczna. Bardzo proszę panią minister Król o stanowisko rządu, a w zasadzie o zaprezentowanie tego, co dzisiaj rząd ma do powiedzenia w tej sprawie, bo stanowiska jako takiego nie mamy. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jesteśmy tu w tej samej sytuacji. Stanowiska rządu nie mamy jeszcze przyjętego. Konsultujemy jeszcze sprawę z instytucjami współpracującymi, analizujemy postulaty branży. Celem rozporządzenia jest również uproszczenie unijnego systemu SPC, zwiększenie przejrzystości, skuteczności, również zwiększenie integralności jednolitego rynku poprzez zapewnienie

scentralizowanego, zrównoważonego i przejrzystego systemu SPC i złagodzenie negatywnych konsekwencji rozbieżnych procedur krajowych.

Zasadniczo popieramy cele projektowanego rozporządzenia, w szczególności pozytywnie oceniamy rozwiązania zmierzające do zwiększenia przewidywalności i pewności prawa w zakresie ochrony przy pomocy dodatkowego świadectwa ochronnego. W naszej ocenie stworzenie unijnych ram dla dodatkowych świadectw ochronnych będzie stanowiło zachętę do inwestycji w badania i rozwój. Projektowany mechanizm zapewni większą pewność i stabilność prawa dla wnioskodawców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Andrzej Grzyb. Panie pośle, czym ten dokument się różni od pozostałych.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

To jest rozporządzenie, które mówi o wprowadzeniu tego dodatkowego świadectwa ochronnego dla środków ochrony roślin. W pełni się zgadzam z konkluzją, którą wygłosiła pani minister, a ponadto muszę powiedzieć to, co mówiłem wcześniej, że mamy ogromny progres, jeżeli chodzi o rozwój polskiej nauki, przemysłu. Polskie firmy w coraz większym zakresie uczestniczą też w formułowaniu nowych substancji czynnych i nowych produktów. Warte jest rozważenia nie tylko to, jakie będą konsekwencje dla polskiej gospodarki, ale również to, czy łącznie z tą decyzją nie należałoby przystąpić ze strony Polski do porozumienia w sprawie jednolitego sądu patentowego, aby tym sposobem umożliwić ochronę na terenie przeważającej liczby państw członkowskich w jednolitym postępowaniu patentowym. Bo, tak jak powiedziałem, część państw już ratyfikowała rozporządzenie z 2012 r. Polska się wyłączyła z tego systemu, ale wydaje się, że na tym etapie warte jest rozważenia, zważywszy na to, że, tak jak powiedziała pani minister, ten projekt rozporządzenia zasługuje na kierunkowe poparcie i rząd widzi tu pewne pozytywne, również gospodarcze znaczenie tego rozwiązania. Uważam, że musimy poczekać do ostatecznego stanowiska również w tej sprawie i wnosiłbym tu o wydawanie jakiegoś dodatkowego stanowiska Komisji do Spraw Unii Europejskiej na tym etapie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Powiedział pan o europejskim sądzie patentowym. To jest, jak rozumiem, instytucja inna od Europejskiego Urzędu Patentowego? Powiedział pan poseł, że Polska się wyłączyła. Czy to znaczy, że byliśmy członkiem, czy po prostu nigdy nie przyjęliśmy na siebie tego zobowiązania.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

To wymaga ratyfikacji ze strony Polski. Polska nie przystąpiła i nie ratyfikowała tym samym przystąpienia do tej instytucji.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy pan poseł wie mniej więcej, jak to działa? Bo przecież skoro respektujemy Europejski Urząd Patentowy, to respektujemy na terenie RP wpisane tam patenty. To ten sąd w jakich obszarach ma działać?

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Nieprzystąpienie do tego sądu nie wyłącza Polski z procedur, ale – tak jak powiedziałem – nie ratyfikowaliśmy samego porozumienia o powołaniu Europejskiego Sądu Patentowego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pani minister, czy to zagadnienie jest również przez państwa analizowane w kontekście tego projektu regulacji? Ten sąd patentowy? Czy toczą się rozmowy w tym ujęciu?

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Tak naprawdę, jeżeli chodzi o jednolity sąd patentowy, to z jednej strony faktycznie te procedury są skracane, natomiast z drugiej strony tak naprawdę musielibyśmy oddać całą jurysdykcję z naszego poletka krajowego. Z tego powodu do tej pory jeszcze się nie zdecydowaliśmy, żeby przystąpić.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A jakie, panie pośle, mielibyśmy korzyści z tego przystąpienia do sądu patentowego? Poza tym, że oddalibyśmy część naszej suwerenności?

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

To jest tak, że zawsze tam, gdzie się jest właścicielem patentu, to lepiej go chronić w procedurze jednolitej. Tam gdzie się jest jego nabywcą, to wydaje się, że rozstrzygnięcia krajowe są czasami bardziej efektywne. To jest taka moja prywatna ocena. Nie umiałbym sformułować bardzo precyzyjnej oceny, żeby wyspecyfikować słabe i mocne strony. Na to się na dzisiaj nie przygotowałem. Musiałbym w tej materii pogłębić swoją wiedzę, która gdzieś uleciała, bo było to przedmiotem silnej dyskusji w PE w 2012 r., tak jak pamiętam. Wtedy zastanawialiśmy się, czy w ogóle głosować za przyjęciem tego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę. W związku z tym proponuję, abyśmy przyjęli konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 223 wersja ostateczna. Komisja postanowiła wrócić do rozpatrzenia dokumentu po otrzymaniu stanowiska rządu.** Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę.

Pani minister, pamięta pani o naszej nieśmiałej prośbie odnośnie do analizy skutków wprowadzenia embarga? Bo na taką bardziej rozbudowaną analizę czekamy.

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Tak, pracujemy nad tym.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A zdążymy przed końcem kadencji?

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Myślę, że tak.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję państwu bardzo. Nie wiem, czy ktoś jeszcze chciałby coś powiedzieć? Jakiś wniosek złożyć? Nie. Dobrze. To zamykamy posiedzenie. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, być może będziemy mieli jeszcze jedno posiedzenie. Analizujemy, czy jest niezbędne. We wrześniu albo w październiku. Może zrobimy sobie taką noc wyborczą 13 października?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Może w dniu wyborów sobie zróbmy?

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

W zasadzie dlaczego nie?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

I na telebimach zobaczymy, czy mamy kontynuować w tym, czy nieco zmienionym składzie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Natomiast prawdopodobnie posiedzenie będzie zdalne, w Gdańsku. Żartuję. Zobaczymy, czy będzie niezbędne, czy nie. Będziemy państwa informować.